

Polska odpowiedzialna za błędy ws. Olewnika

6 września 2019

Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał dziś wyrok ws. porwania i śmierci Krzysztofa Olewnika. Polska ma zapłacić jego rodzinie 100 tys. euro zadośćuczynienia.



Jak informuje Onet, według trybunału polskie władze są odpowiedzialne za szereg błędów popełnionych przez policję w trakcie prowadzenia sprawy, co w rezultacie doprowadziło do śmierci Krzysztofa Olewnika.

Krzysztof Olewnik, syn znanego przedsiębiorcy z Płocka, został porwany w nocy z 26 na 27 października 2001 roku. Uprowadzono go z jego domu w Drobinie dzień po imprezie, w której brali udział m in. policjanci. Dwa dni po zaginięciu rodzina otrzymała od porywaczy żądanie okupu w wysokości 300 tys. dolarów. Mimo, że porywacze wielokrotnie kontaktowali się z rodziną, policja nie była w stanie ustalić, kim są. Porywacze nie zostali zatrzymani nawet, gdy policja dostała anonimowy list z informacją, kim są przestępcy.

W 2003 roku porywacze otrzymali okup a dwa miesiące później Krzysztof Olewnik został zabity. Jego ciało odnaleziono pod Ostrołęką w 2006 roku. Za porywaczy i morderców Olewnika uznano Wojciecha Franiewskiego, Sławomira Kościuka i Roberta Pazika, wszyscy popełnili samobójstwo w więziennych celach.

Rodzina Krzysztofa Olewnika oskarżyła polskie władze o jego śmierć, twierdząc, że policja nie przeprowadziła skutecznego dochodzenia w jego sprawie i tym samym nie ochroniła jego życia.

ETPC uznał, że w sprawie Olewnika doszło do naruszenia art. 2

(prawo do życia) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka „w związku z niewypełnieniem przez państwo obowiązku ochrony życia krewnego skarżących” oraz naruszono art. 2 konwencji „w związku z nieodpowiednim dochodzeniem w sprawie jego śmierci”.

Ponadto, pomimo dochodzenia parlamentarnego w tej sprawie, które doprowadziło do bardzo krytycznego sprawozdania, i starań organów prokuratorskich o wszczęcie postępowania przeciwko policji, prokuratorom i wysokiej rangi urzędnikom służby cywilnej, postępowanie w sprawie zabójstwa pana Olewnika nadal trwało 17 lat po jego porwaniu i okoliczności tych wydarzeń nie zostały w pełni wyjaśnione – głosi wyrok trybunału, przytoczony przez „Onet”.

Źródło: pl.SputnikNews.com